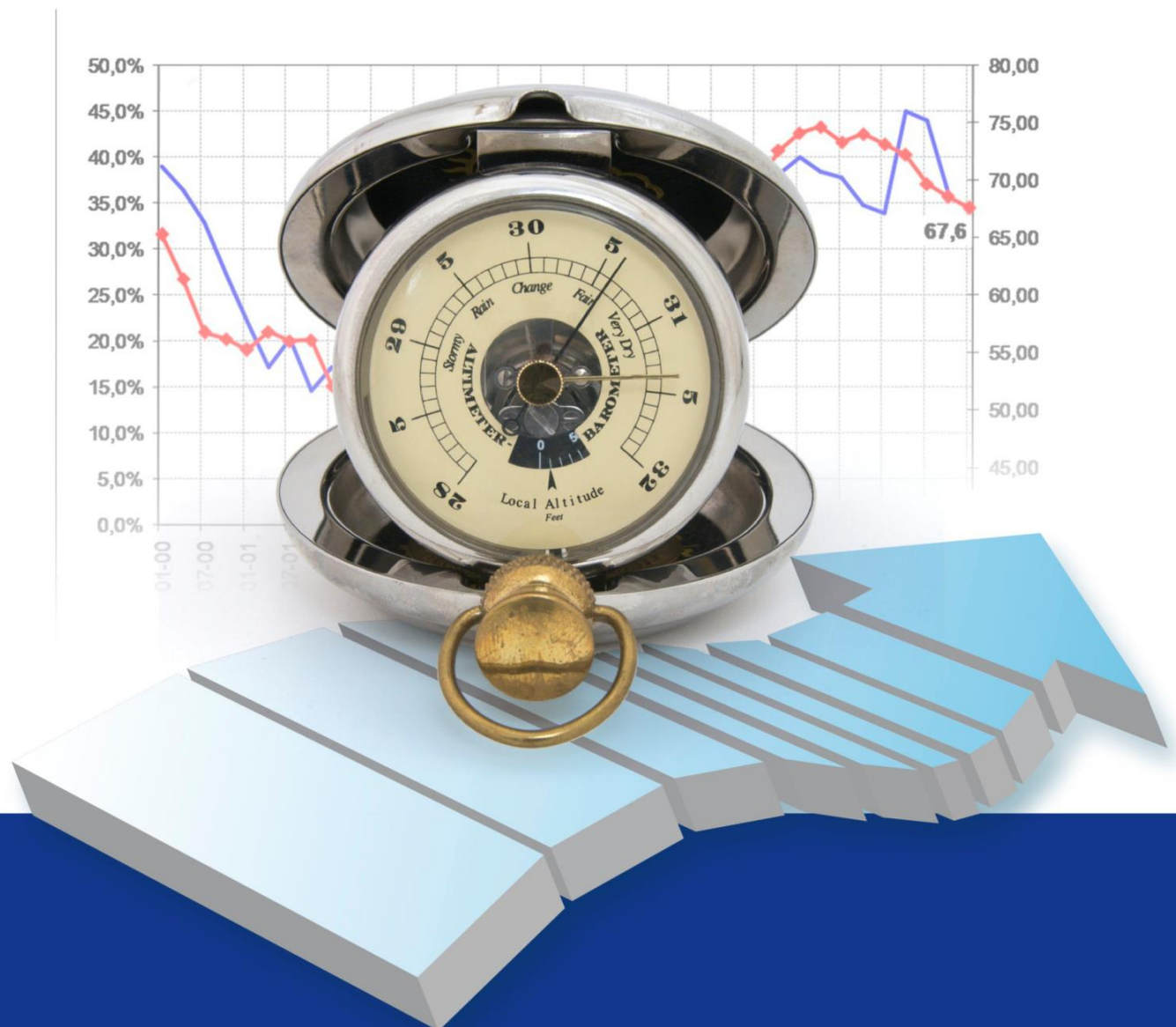


# SYTUACJA NA RYNKU CONSUMER FINANCE

II kwartał 2018



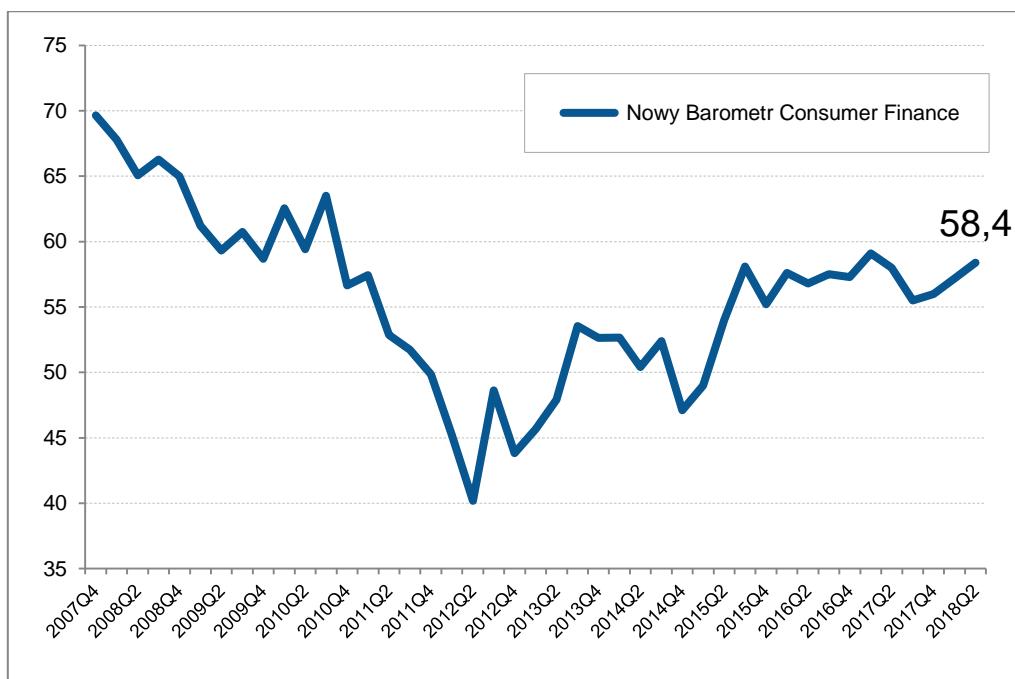
INFORMACJA SYGNALNA

# SYTUACJA NA RYNKU CONSUMER FINANCE

II KWARTAŁ 2018 ROKU

OPRACOWANIE: DR PIOTR BIAŁOWOLSKI, DR SŁAWOMIR DUDEK

NOWY BAROMETR RYNKU CONSUMER FINANCE WYNIÓSŁ 58,4 PKT (WZROST Z 57,2 PKT)



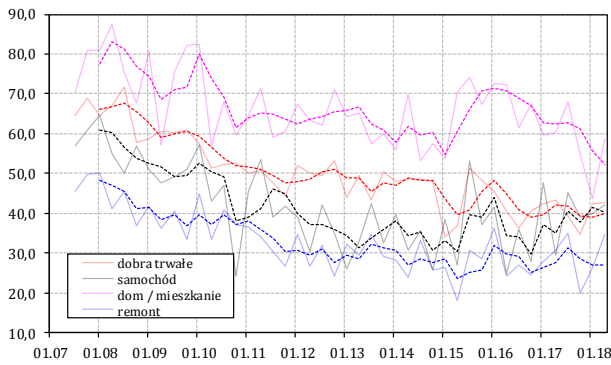
W II kwartale 2018 r. Barometr Rynku Consumer Finance podlegał zróżnicowanym wpływom. Ich wypadkowa działała jednak w kierunku wzrostu wartości Barometru, co przełożyło się na zmianę jego wskazania z 57,2 do 58,4 punktu. Warto zauważyć, że jest to trzynasty z kolei odczyt, w którym wartość Barometru przekracza poziom 50 punktów. Barometr Consumer Finance skonstruowany jest w taki sposób, że poziom 50 punktów oznacza stagnację rynku, podczas gdy wyższe wartości reprezentują spodziewaną dodatnią dynamikę kredytu konsumpcyjnego w nadchodzącym roku. Dane z sektora finansowego wskazują na coraz lepszą koniunkturę w obszarze popytu na kredyt gospodarstw domowych. Zadłużenie gospodarstw domowych na cele konsumpcyjne rosło w marcu w tempie 7% w ujęciu rok do roku. Obserwowany wzrost jest najszybszy od prawie roku. Dodatkowo, wartość Barometru na poziomie 58,4 pkt. wskazuje, że obecnie obserwowany wzrost powinien nawet nieznacznie przyspieszyć w najbliższych miesiącach.

Podstawą konstrukcji Barometru Rynku Consumer Finance jest sytuacja w czterech obszarach oddziałujących na rynek kredytów i pożyczek konsumenckich. Obszary te uwzględniają wpływ czynników demograficznych na rynek, popyt na zakupy dóbr trwałych i skłonność do ich finansowania z kredytu, niepewność związaną z sytuacją finansową oraz wykluczenie z rynku kredytowego. Oddziaływanie czynników demograficznych od 2007 roku systematycznie

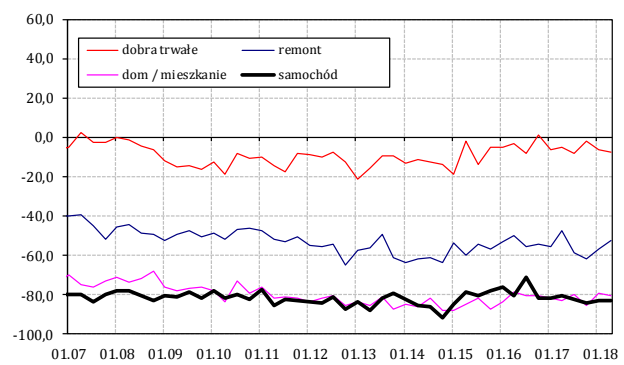
przekłada się na pogorszenie wskazań Barometru, co jest obserwowane także w bieżącym kwartale. Na pogorszenie sytuacji wskazuje obecnie również wzrost wykluczenia gospodarstw domowych z rynku kredytowego. Udział takich gospodarstw, szacowany na podstawie wyników badania Barometr Rynku Consumer Finance, wzrósł z 18,1% do 18,5% ogółu. W kontekście historycznym wykluczenie znajduje się jednak wciąż poniżej długookresowej średniej, co wskazuje na dobre perspektywy rynku.

Tendencje w pozostałych dwóch obszarach wchodzących w skład Barometru są już jednak jednoznacznie pozytywne. Drugi kwartał z rzędu poprawia się sytuacja w obszarze popytu na dobra trwałe oraz skłonności do finansowania ich zakupów ze środków obcych. W tym obszarze motorem wzrostu w ostatnich miesiącach był wzrost popytu na przeprowadzenie remontu, a także wzrost skłonności do finansowania remontu ze środków kredytowych. Warto nadmienić, że, na bazie wyników badania Consumer Finance oraz Diagnozy Społecznej, kredyt na remont, obok kredytu na dobra trwałe, jest jednym z dwóch głównych celów zadłużania się polskich gospodarstw domowych. W bieżącym badaniu wskaźnik prognozy ogólnej sytuacji w obszarze finansów gospodarstwa domowego oraz całej gospodarki osiągnął najwyższy poziom w historii, czyli od 2000 r.

**Łączny odsetek respondentów finansujących wydatki w całości lub w części z kredytu (2Q 2018)**



**Wskaźnik skłonności do dokonywania poważnych wydatków (2Q 2018)**



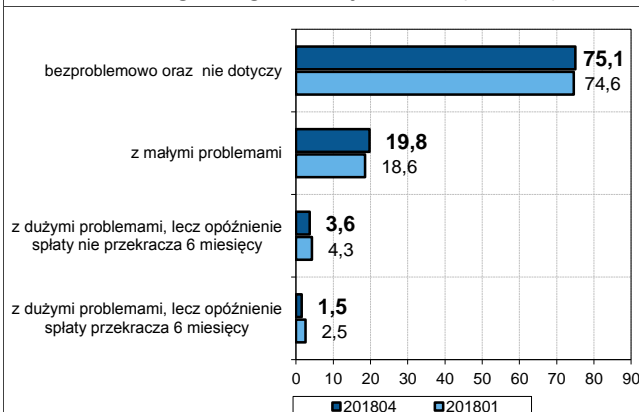
Dynamika sprzedaży detalicznej, zarówno w obszarze samochodów, jak i dóbr trwałych z grupy AGD-RTV, zdaje się spowalniać w ostatnich miesiącach. W przypadku samochodów spadła ona w marcu poniżej poziomu 0% w ujęciu rocznym, a w przypadku dóbr trwałych wzrosty wynoszą zaledwie 4,5%. Dodatkowo utrzymują się stosunkowo niskie prognozy gospodarstw domowych dotyczące popytu na dobra trwałe ogółem, a także na samochody. Również popyt na mieszkania w ostatnim okresie zdaje się spowalniać. Jak już wspomniano, pozytywnym sygnałem jest zwiększenie popytu na remont mieszkania, a także skłonności do finansowania tego wydatku z kredytu. Również w przypadku skłonności do finansowania mieszkań, pomimo spadku popytu na nie, odnotowano wzrost skłonności do finansowania zakupu mieszkania z kredytu.

Ocena przebiegu obsługi zobowiązań, w świetle relacji polskich gospodarstw domowych (dotyczy to nie tylko kredytu), poprawiła się w ostatnim kwartale, potwierdzając dobrą sytuację w obszarze moralności płatniczej. Grupa gospodarstw domowych obsługujących zobowiązania bezproblemowo oraz tych, które deklarują, że obsługa zobowiązań w ogóle ich nie dotyczy, wzrosła nieznacznie z 74,6% do 75,1%. Dodatkowo, w ostatnim kwartale odnotowano migrację między grupą respondentów deklarujących duże problemy z obsługą zobowiązań a grupą deklarującą niewielkie problemy. Grupa gospodarstw domowych obsługująca zobowiązania z dużymi problemami skurczyła się z 6,8% do 5,1%. Spadek udziału gospodarstw domowych z dużymi problemami w obsłudze zobowiązań jest bardzo

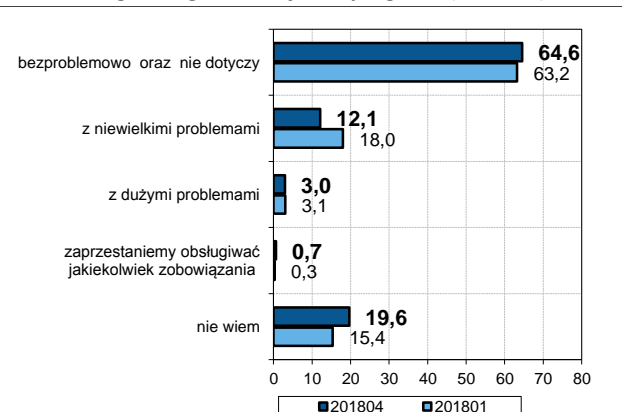
korzystny dla sektora finansowego oraz dla gospodarki ogółem. Grupa gospodarstw obsługujących zobowiązania z dużymi problemami stanowi bowiem największe niebezpieczeństwo dla sektora finansowego. Obserwowane pozytywne wyniki w obszarze regulowania zobowiązań są zapewne odbiciem bardzo dobrych danych dotyczących wzrostu gospodarczego. Ponad pięcioprocentowe tempo wzrostu w IV kwartale 2017 r. oznacza znaczące zwiększenie siły nabywczej społeczeństwa, ale przede wszystkim, dla najuboższych, oznacza spadek trudności w regulowaniu własnych zobowiązań.

Wzrosła niepewność w zakresie przyszłej obsługi zobowiązań przez polskie gospodarstwa domowe. Udział gospodarstw domowych spodziewających się bezproblemowej obsługi swoich zobowiązań lub deklarujących, że problem obsługi zobowiązań nie będzie ich dotyczył wzrósł z 63,2% do 64,6%. Względem poprzedniego badania znacząco skurczyła się grupa gospodarstw domowych spodziewających się niewielkich problemów z obsługą zobowiązań. W poprzednim badaniu stanowiły one 18%, a obecnie 12,1% ogółu. Jakkolwiek pozytywne może wydawać się to zjawisko, to jednocześnie znacząco wzrósł odsetek gospodarstw domowych, które nie wiedzą, w jaki sposób będzie przebiegała obsługa ich zobowiązań – z 15,4% do 19,6%. Skumulowany odsetek gospodarstw domowych, które spodziewają się w nadchodzących 12 miesiącach dużych problemów z obsługą zobowiązań lub całkowitego zatrzymania spłat, nie wzrósł w granicach błędu statystycznego i wyniósł 3,7%.

**Przebieg obsługi zobowiązań – stan (2Q 2018)**

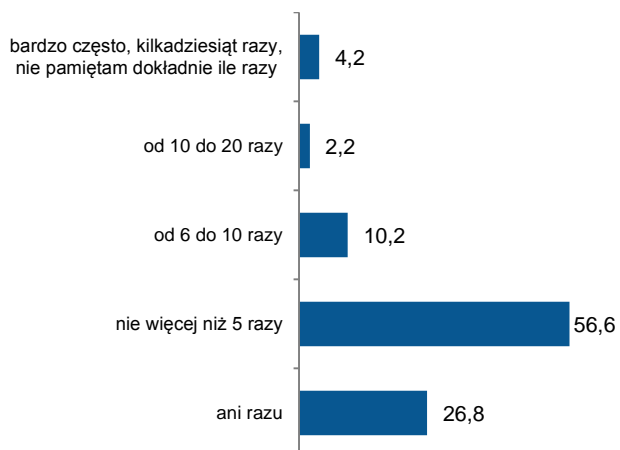


**Przebieg obsługi zobowiązań – prognoza (2Q 2018)**

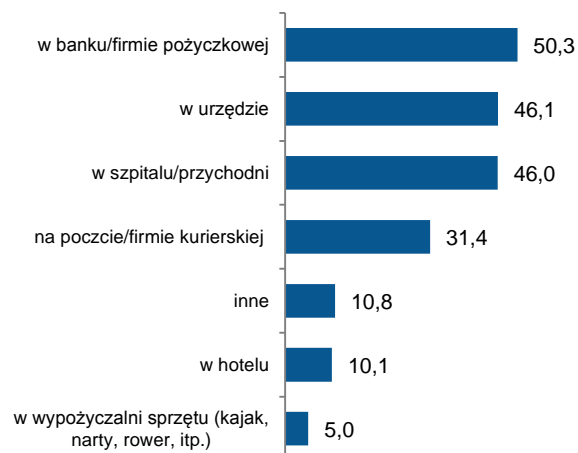


## PYTANIA SPECJALNE

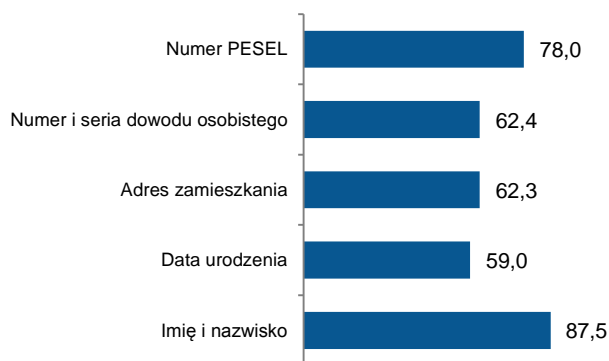
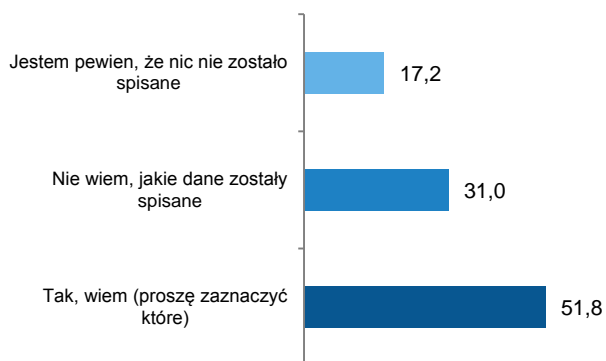
Ile razy w ciągu ostatnich 12 miesięcy udostępnił(a) Pan(i) swoje dane osobowe lub zostawił(a)/okazał(a) dowód osobisty innym osobom? Np. w wypożyczalni sprzętu sportowego, w sklepie internetowym, szpitalu bądź przychodni, w punkcie sprzedaży telefonów, urzędzie itp. (% odpowiedzi)



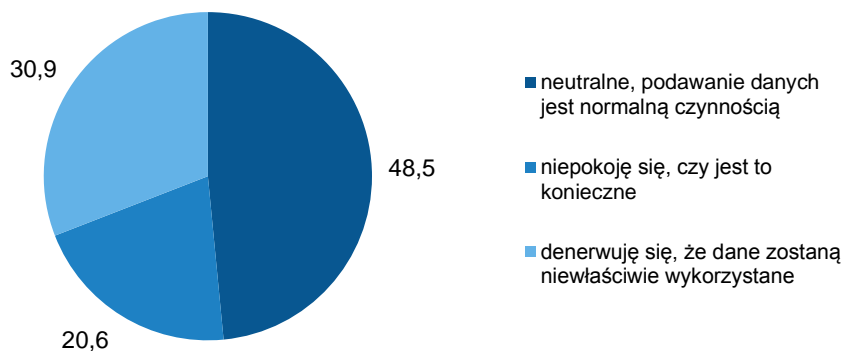
Proszę wskazać gdzie przekazywał Pan/Pani swoje dane osobowe lub udostępnił dowód osobisty (możliwość wielokrotnego wyboru; % odpowiedzi)



Jeśli okazywał(a) Pan(i) dowód osobisty lub go zostawił(a) bądź pozwalał(a) na jego skserowanie, to czy wie Pan(i), jakie dane zostały z niego spisane? (% odpowiedzi)



Jakie uczucia towarzyszą Pani/Panu podczas udostępniania danych osobowych? (% odpowiedzi)



W II kwartale 2018 r. zadaliśmy respondentom pytania specjalne związane z udostępnianiem i ochroną danych osobowych. Ich celem było w głównej mierze sprawdzenie świadomości społecznej dotyczącej problemu ochrony danych osobowych, a także świadomości dotyczącej sytuacji, w których dane są pobierane, przetwarzane i wykorzystywane w celu dostarczenia usługi.

W odpowiedzi na pytanie Ile razy w ciągu ostatnich 12 miesięcy udostępnił(a) Pan/Pani swoje dane osobowe lub zostawił/okazał dowód osobisty innym osobom? najliczniejsza grupa badanych zadeklarowała, że udostępniła swoje dane osobowe nie więcej niż pięć razy – 56,6%. Zaledwie co czwarty badany nie spotkał się z sytuacją, w której proszono by go o podanie swoich danych osobowych. Stosunkowo niewielka grupa badanych (4,2%) spotykała się z nią jednak na tyle regularnie, że nie byli nawet w stanie zliczyć okazji, przy których się to zdarzało. Szczególnie często dzielą się swoimi danymi osobowymi osoby ze średnim lub wyższym wykształceniem. Około 20% badanych w każdej z tych grup dzieliło się swoimi danymi co najmniej 6 razy. Najprawdopodobniej nie wynika to jednak z lekkoomyślności, a raczej z częstotliwości, z jaką respondenci o wyższym poziomie wykształcenia spotykają się z prośbami o udostępnienie danych.

Udostępnianie danych osobowych najczęściej występuje w przypadku respondentów szukających finansowania w banku lub firmie pożyczkowej. Spośród badanych, którzy zetknęli się z koniecznością udostępnienia własnych danych, 50,3% zadeklarowało, że badana sytuacja miała miejsce w banku lub firmie pożyczkowej. Niewiele mniej, bo odpowiednio 46,1% oraz 46%, wskazało, że udostępniało dane w urzędzie oraz w szpitalu/przychodni. Znaczący odsetek respondentów udostępnia dane osobowe na pocztę lub w firmie kurierskiej – 31,4%. Największe kontrowersje zazwyczaj budzi udostępnianie danych osobowych w hotelach oraz w wypożyczalniach sprzętu. Te miejsca są na ogół słabo przygotowane do przetwarzania danych poufnych, a ze względu na dużą rotację personelu i sezonowy charakter zatrudnienia, dane osobowe udostępnianie w tych miejscach narażone są na duże ryzyko wycieku. Niemniej jednak, w tych miejscach swoje dane osobowe udostępnia niewielki odsetek badanych – hotel 10,1%, wypożyczalnia sprzętu 5,0%. Ze względu na fakt, że z usług hotelowych i wypożyczalni zdecydowanie częściej korzystają osoby o wyższym poziomie dochodów, to ten czynnik również znacząco różnicuje tych, którzy udostępniali swoje dane w ww. miejscach od tych, którzy tego nie robili. Spośród respondentów z najwyższej grupy dochodowej aż 18%

udostępniło swoje dane w hotelu, podczas gdy w mniej zamożnych grupach odsetek ten nie przekraczał 10%.

Zaledwie 17% badanych deklaruje, że wie, iż żadne dane osobowe nie zostały spisane z ich dokumentów. 31% badanych nie ma wiedzy na temat danych, które zostały spisane, a prawie 52% badanych wie, jakie dane zostały spisane z ich dokumentów. Spośród tych, którzy wiedzą, jakie dane zostały spisane, respondenci najczęściej deklarują, że w posiadaniu usługodawców zostały: imię i nazwisko (87,5%) oraz PESEL (78%). W około 60% przypadków dane osobowe, które przekazywane były usługodawcom, to data urodzenia, miejsce zamieszkania oraz seria i numer dowodu osobistego.

Ostatni obszar, o który pytaliśmy, dotyczył odczuć towarzyszących udostępnianiu danych osobowych. Prawie połowa badanych (48,5%) deklaruje, że udostępnianie danych osobowych jest naturalną czynnością. Nieznacznie ponad 20% respondentów zadeklarowało niepokój związany z koniecznością udostępnienia danych osobowych, a ponad 30% badanych osób denerwuje się, że ich dane osobowe zostaną wykorzystane w niewłaściwy sposób. Wbrew oczekiwaniom, to osoby o niższych dochodach wykazują większy niepokój w obliczu konieczności udostępnienia danych. W grupach osób o najniższych dochodach odsetek osób deklarujących, że denerwują się w obliczu konieczności podawania danych osobowych przekracza 50%. Podobnie kształtuje się relacja z wykształceniem. Wbrew oczekiwaniom, osoby z wyższym wykształceniem mniej denerwują się w obliczu konieczności dzielenia się własnymi danymi osobowymi. Możliwe, że w przypadku tej grupy działa efekt większego przyzwyczajenia do konieczności dzielenia się tymi danymi. Niestety oznacza to również, że powinien zostać położony większy nacisk na uświadamianie społeczeństwa o zagrożeniach związanych z udostępnianiem danych osobowych. Ostatnia kwestia, jednak chyba najważniejsza dotyczy mechanizmów wcielania w życie uregulowań prawnych. Udostępnianie danych osobowych ma miejsce zazwyczaj w sytuacji nierównowagi sił między kupującym i sprzedającym. Po długiej podróży, będąc w obcym mieście, kiedy pracownik hotelu wymaga zostawienia dowodu osobistego, klient ma niewielkie pole do negocjacji. Podobnie w przypadku wypożyczalni sprzętu, kiedy rodzina czeka na wycieczkę rowerem wodnym, chęć egzekwowania praw związanych z ochroną danych osobowych znacząco maleje. W takiej sytuacji powinny istnieć regulacje, które uniemożliwią nielegalne praktyki przedsiębiorcom, a na tych, którzy będą próbowali bezprawnie wymusić dane osobowe od swoich klientów, nałożą surowe kary.